

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Radomska-Stęplewska (spr.)

Sędziowie: Ryszard Małecki

Katarzyna Sokólska (del.)

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2021 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. Z.

przeciwko (...) Sp. z o. o. w P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 18 lutego 2020 r.

sygn. akt XI C 913/18

1. oddała apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Ryszard Małecki Małgorzata Radomska-Stęplewska Katarzyna Sokólska

UZASADNIENIE

Pozwem z 23 lutego 2018 r. powódka M. Z., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. na rzecz powódki:

- kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze spadkiem wartości nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), działka (...) mapa nr (...) o pow. 718 m² zapisanej w KW nr (...) zabudowanej budynkiem mieszkalnym

- kwoty 10.000 zł tytułem kosztów koniecznych do przeprowadzenia prac budowlanych budynku wyżej opisanego celem poprawy komfortu akustycznego.

Nadto, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż powódka na chwilę obecną jest wyłącznym właścicielem nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), a wszelkie roszczenia związane z wprowadzeniem strefy ograniczonego użytkowania dla lotniska

(...) zostały przeniesione na powódkę na podstawie umowy cesji. Powódka wskazała, iż jej nieruchomości znalazła się w obszarze ograniczonego użytkowania dla lotniska (...) w P. na podstawie Uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 30.01.2012 r. Jako podstawę swojego roszczenia powódka wskazała art. 129 ust. 2 i art. 136 ustawy o ochronie środowiska. Powódka podała, iż fakt lokalizacji nieruchomości w obszarze ograniczonego użytkowania z założenia oznacza, iż nieruchomość zlokalizowana jest w obszarze znacznie zwiększonego hałasu, stąd dla każdego potencjalnego nabywcy – nieruchomość przedstawia mniejszą użyteczność i stąd taka nieruchomość jest mniej chętnie kupowana i w dalszej konsekwencji osiąga niższe ceny na rynku.

W odpowiedzi na pozew z 5 kwietnia 2018 r. pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, pozwany podniósł zarzut uchybienia terminowi zawitemu, wskazując, iż strona powodowa zgłosiła pozwanemu roszczenie po upływie terminu zawitego, tj. w dniu 3 marca 2014 r. Strona pozwana wskazała, iż termin do wystąpienia o naprawienie szkody upłynął 28 lutego 2014 r.

Pismem z 4 czerwca 2018 r. powódka wskazała, iż termin do zgłoszenia roszczenia upływał w dniu 28 lutego 2014 r., w związku z czym, w jej ocenie nie ulega wątpliwości, iż nadanie przesyłki w urzędzie pocztowym w ostatnim dniu tegoż terminu jednoznacznie jest z jego zachowaniem.

Pismem z 27 czerwca 2019 r. pozwany podtrzymując swoje stanowisko co do uchybienia terminowi zawitemu, podał, iż art. 129 ust. 4 ustawy o ochronie środowiska uległ zmianie i termin do zgłoszenia roszczeń został wydłużony do 3 lat. Jednakże, wskazując na przepisy nowelizacji, pozwany nadmienił, iż do roszczeń powstałych przed wejściem nowelizacji w stosunku do których termin ten upłynął stosuje art. 129 ust. 4 ustawy o ochronie środowiska w brzmieniu dotychczasowym, co skutkuje tym, że roszczenia powódki, jako zgłoszone po upływie 2-letniego terminu, należy uznać za wygasłe.

Pismem z 22 stycznia 2020 r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu o kwotę 19.647,00 zł i wniosła o zasądzenie kwoty 39.647,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 lutego 2014 r. do dnia zapłaty.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2020 r. Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w punkcie 1. oddalił powództwo, w punkcie 2. kosztami postępowania obciążył powódkę, szczegółowe rozliczenie pozostawiając referendarzowi sądowemu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w niniejszym postępowaniu było, iż nieruchomość powódki znajduje się w strefie zewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania ustanowionego dla (...).

Strona powodowa opierała swoje roszczenie na twierdzeniu, iż z tytułu ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania Uchwałą Sejmiku Wojewódzkiego z dnia 30 stycznia 2012 r. doznała szkody majątkowej, polegającej na spadku wartości należącej do niej nieruchomości oraz konieczności poniesienia nakładów celem poprawy komfortu akustycznego budynku. W związku z powyższym, powódka domagała się zasądzenia odszkodowania ostatecznie w kwocie 29.647,00 zł tytułem spadku wartości nieruchomości oraz kwoty 10.000 zł tytułem koniecznych do przeprowadzenia prac budowlanych celem poprawy komfortu akustycznego.

W odpowiedzi na stanowisko powoda, pozwany podniósł zarzut uchybienia terminu zawitego, który okazał się skuteczny.

Art. 129 ust. 4 ustawy prawo ochrony środowiska (mając na uwadze treść przepisu w dacie zgłoszenia roszczenia) zastrzegł konieczność dochowania 2 – letniego terminu do wystąpienia z roszczeniami sformułowanymi w art. 129 ust. 1 – 3 tej ustawy liczonego od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego, powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. W przekonaniu Sądu orzekającego w niniejszej sprawie dla zachowania tego terminu było koniecznym uprzednie - przed upływem tego terminu- zgłoszenie roszczenia podmiotowi obowiązanemu.

Dwuletni termin (aktualnie trzyletni termin) zawarty w art. 129 ust. 4 p.o.ś. ma charakter terminu zawitego. Niewątpliwie z jego upływem roszczenie wygasa. Wierzyciel zatem zobligowany jest dokonać skutecznego wystąpienia z roszczeniem, aby dochować wskazanego terminu. Poszkodowany bowiem dla zachowania terminu, o którym mowa w art. 129 ust. 4 p.o.ś., może wybrać jedną z dwóch możliwych form "wystąpienia z roszczeniem". Pierwszą z nich jest skierowanie żądania bezpośrednio do jego adresata, podmiotu zobowiązanego do wyrównania szkody, a drugą - wystąpienie z nim na drogę sądową przeciwko niemu. W przypadku wezwania do zapłaty odszkodowania doręczanego samemu zobowiązanemu w pełni zastosowanie znajdzie przepis art. 61 § 1 k. c., zgodnie z którym oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Zachowanie terminu do zgłoszenia roszczenia w ten sposób wymaga zatem, by wezwanie do zapłaty dotarło do adresata, w taki sposób, aby mógł on się z nim zapoznać przed upływem terminu do zgłoszenia roszczenia. W przypadku wyboru drogi sądowej rozwiązanie jest odmienne. Musi bowiem uwzględniać charakter i status instytucji, za pośrednictwem której wierzyciel realizuje swoje roszczenie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 30.04.2019 r. I CSK 22/18 Lex nr 2659053).

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd ustalił, iż stron powodowa zgłosiła pozwanemu roszczenie po upływie terminu zawitego, tj. w dniu 3 marca 2014 r. Wskazać bowiem należy, iż powódka swoje roszczenie zgłosiła w piśmie z dnia 27 lutego 2014 r., nadanym w urzędzie pocztowym w dniu 28 lutego 2014 r. Do dnia 28 lutego 2014 r. osoby uprawnione mogły na podstawie art. 129 ust. 4 p.o.ś. wystąpić do obowiązanego o naprawienie szkody. Pismo ze zgłoszeniem roszczeń zostało doręczone pozwanemu w dniu 3 marca 2014 r., a zatem w przypadku wezwania do spełnienia świadczenia bezpośrednio obowiązanego, zostało ono dokonane po upływie terminu zawitego, bowiem nie dotarło do pozwanego przed upływem ww. terminu w taki sposób, aby mógł się z nim zapoznać.

Dokonując ww. ustaleń Sąd miał na uwadze, iż Sąd Najwyższy w dwóch uchwałach jednolicie przyjął, że do zachowania dwuletniego terminu przewidzianego w art. 129 ust. 4 p.o.ś. wystarczające jest złożenie przed jego upływem do sądu wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. W pierwszej uchwale z dnia 12 maja 2017 r., (III CZP 7/17, Biul.SN 2017, Nr 5, poz. 10) oceniając przede wszystkim skutki braku uprzedniego zgłoszenia roszczenia tj. poprzedzającego wniesienie do sądu wniosku w postępowaniu pojednawczym Sąd Najwyższy przyjął, że wniesienie do sądu wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, bez uprzedniego zgłoszenia roszczenia osobie obowiązanej do jego zaspokojenia, prowadzi do zachowania dwuletniego terminu przewidzianego w art. 129 ust. 4 p.o.ś. również wtedy, gdy odpis wniosku został doręczony tej osobie po upływie tego terminu. Stanowisko to podzielił Sąd Najwyższy w kolejnej uchwale z dnia 15 września 2017 r. (III CZP 37/17, nie publ.) uznając, że do zachowania dwuletniego terminu przewidzianego w art. 129 ust. 4 p.o.ś. wystarczające jest złożenie przed jego upływem do sądu wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Wskazać jednak należy, iż ww. argumentacja Sądu Najwyższego dotyczy jedynie ww. czynności procesowej i nie sposób uznać, aby mogła dotyczyć przedprocesowego pisma zawierającego pierwotne zgłoszenie roszczeń. Nadmienić przy tym należy, iż strona powodowa nie składała wniosku o zawezwanie do próby ugodowej pozwanego.

Nadto Sąd nadmienił, iż skutek wykonania przez ustawodawcę wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt K 2/17 art. 129 ust. p.o.ś. uległ zmianie i termin do zgłoszenia roszczeń został wydłużony do 3 lat. Zmieniony termin nie ma zastosowania do niniejszej sprawy, bowiem w art. 2 ustawy o zmianie ustawy - Prawo ochrony środowiska z dnia 22 lutego 2019 r. (Dz. U. z 2019 r. poz. 452) wprost postanowiono, że „do roszczeń o których mowa w art. 129 ust. 1-3 ustawy zmienianej w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, w stosunku do których nie upłynął termin, o którym mowa w art. 129 ust. 4 ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym, stosuje się art. 129 ust. 4 ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”.

Powyższe oznacza, iż do roszczeń powstałych przed wejściem wskazanej nowelizacji, w stosunku do których termin ten upłynął, tak jak w przedmiotowym przypadku, zastosowanie ma 2 - letni okres na zgłoszenie roszczeń.

Reasumując, powódka dokonując zgłoszenia roszczeń pismem z 27 lutego 2014 r., które zostało doręczone w dniu 3 marca 2014 r. uchybiła 2 - letniemu terminowi na zgłoszenie roszczeń, określonego w art. 129 ust 4. p.o.ś.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Rejonowy w pkt 1 wyroku oddalił powództwo.

W pkt 2 wyroku rozstrzygnięto o kosztach postępowania na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi w całości powódkę jako stronę przegrywającą, pozostawiając szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie art. 129 ust. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska poprzez jego błędną interpretację skutkującą przyjęciem, iż termin do dochodzenia roszczeń nie jest zachowany w przypadku wysłania listem poleconym zgłoszenia roszczeń przed upływem ustawowego terminu, które zostało doręczone adresatowi już po upływie wyznaczonego terminu, w sytuacji gdy prawidłowa interpretacja ww. przepisu winna prowadzić do wniosku, iż termin jest zachowany już przez samo wysłanie pisma stanowiącego zgłoszenie roszczeń, a nie przez datę w której adresat mógł się zapoznać z ich treścią, co skutkowało oddaleniem powództwa w niniejszej sprawie.

W związku z powyższym apelująca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu przed Sądem I instancji;
2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu w całości.

Sąd Odwoławczy przyjął ustalenia faktyczne i poglądy prawne Sądu I instancji, zawarte w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jako własne.

Nieuzasadniony okazał się zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 129 ust. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska poprzez jego błędną interpretację. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał prawidłowej wykładni powyższego przepisu, zgodnej z dominującym w judykaturze stanowiskiem w tym zakresie.

Wskazać należy, że w judykaturze dominuje pogląd, że dwuletni termin (aktualnie trzyletni termin) zawarty w art. 129 ust. 4 ustawy Prawo ochrony środowiska (p.o.ś.) ma charakter terminu zawitego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2017 r., III CSK 291/16 i powołane tam liczne orzecznictwo). Niewątpliwie z jego upływem roszczenie wygasa. Wierzyciel zatem zobligowany jest dokonać skutecznego wystąpienia z roszczeniem, aby dochować wskazanego terminu. W przypadku skierowania wezwania do spełnienia świadczenia bezpośrednio do obowiązanej, zgodnie z teorią doręczenia, o dochowaniu terminu będzie decydowała chwila, w której wezwanie doszło do niego w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.) – por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 30.04.2019 r. w sprawie I CSK 22/18.

W przypadku wyboru drogi sądowej rozwiązanie jest odmienne. Musi bowiem uwzględniać charakter i status instytucji, za pośrednictwem której wierzyciel realizuje swoje roszczenie. W nauce prawa oraz w judykaturze wyraźnie

odróżnia się sytuacje, w których określone skutki materialnoprawne wywołuje czynność prawna tkwiąca *implicite* w podejmowanej czynności procesowej (np. wezwanie do spełnienia świadczenia zawarte w pozwie, jeżeli powód wcześniej nie wezwał pozwanego do spełnienia żadanego świadczenia), od sytuacji, w których prawo materialne wiąże określone skutki bezpośrednio z samą czynnością procesową (np. art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). W przypadku, gdy wierzyciel decyduje się od razu na wytoczenie powództwa, jego wystąpienie z roszczeniem w rozumieniu art. 129 ust. 4 p.o.ś. spełnia podwójną rolę. Z jednej strony, w czynności tej tkwi czynność prawna wywołująca skutki materialnoprawne w postaci wezwania do zapłaty lub wykupu nieruchomości. Jej skuteczność uzależniona będzie od chwili doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Z drugiej zaś strony, wystąpienie z roszczeniem bezpośrednio przed sądem wywołuje skutki materialnoprawne związane z czynnością procesową w postaci wytoczenia powództwa. Skuteczne wytoczenie powództwa jest wystarczające do dochowania tego terminu. Jest to materialnoprawny skutek wynikający z czynności procesowej.

Podzielając powyższe dominujące w judykaturze stanowisko, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Ryszard Małecki Małgorzata Radomska-Stęplewska Katarzyna Sokólska